

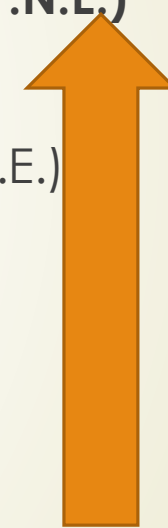
Sofiści (Protagoras, Gorgiasz)

Okres oświecenia w rozwoju filozofii greckiej

OKRESY FILOZOFII GRECKIEJ

(poniżej jeden z możliwych podziałów)

- 1. OKRES ZAINTERESOWANIA FILOZOFIĄ PRZYRODY (VI W. P.N.E.)
- **2. OKRES HUMANISTYCZNY (OŚWIECENIA) (ok. V-IV W.P.N.E.)**
- 3. OKRES KLASYCZNY (SZCZYT ROZWOJU, IV W. P.N.E.)
- 4. OKRES HELLENISTYCZNY (ok. III W. P.N.E. – OK. V W. N.E.)



jesteśmy w okresie drugim




Kontekst ekonomiczno-społeczny świata greckiego w V w. p.n.e.

- ▶ W związku z rozwojem handlu uświadomiono sobie, że **wiedza** też może być towarem
- ▶ Pojawiła się większa liczba metojków tj. ludzi wolnych, ale nie obywateli
- ▶ Pojawiają się idee panhelleńskie, przywiązanie do polis (miasta-państwa) słabnie
- ▶ rozkwit demokracji w Atenach

Zmiany w uprawianiu filozofii

- Zaczęto pytać o naturę człowieka (wcześniej pytano przede wszystkim o naturę bytu)
- Filozofia może leczyć duszę człowieka, tak jak medycyna leczy ciało człowieka (w V w. p.n.e. istnieją już szkoły medyczne)
- A **dusza** to zasada bycia człowiekiem
- Duszę człowieka wiązano m.in. z kształtowaniem **arete (ἀρετή)**, a ta obejmowała aktywność obywatelską – człowiek uważany był za istotę przede wszystkim społeczną
- Dlatego w pewnym sensie filozofia stała się doskonaleniem w sobie cnoty – działalności politycznej



Sofiści (gr. σοφός – utalentowany, biegły w czymś)

- ▶ Sofiści to wędrowni nauczyciele, uczyli retoryki czyli sztuki publicznej wymowy
- ▶ Sztuka wymowy była bardzo pomocna np. w sądzie, w czasie sporu słownego
- ▶ sofisci nauczali dla własnego zysku tj. pobierali opłatę za naukę (Arystoteles pisał, że sofisci kupczą mądrością pozorną)
- ▶ Sofistom chodziło o wiedzę praktyczną związaną z działaniem, o techne (τέχνη) czyli wiedzę z zastosowaniem
- ▶ w sofistyce zauważamy radykalny zwrot do podmiotu: wszystkie rzeczy poznajemy w człowieku i przez człowieka



Protagoras z Abdery (481 r. p.n.e.-411 r. p.n.e.) – główny przedstawiciel sofistów

- ▶ Pochodził z Abdery, ale działał w Atenach
- ▶ powiadał, że wszystkich rzeczy miarą jest człowiek, istniejących, że istnieją a nieistniejących, że nie istnieją tzw. Zasada **HOMO MENSURA**
- ▶ świat jest takim jakim go czujemy i widzimy, Protagoras głosił więc **sensualizm** (stanowisko teoriopoznawcze) wszelka wartościowa wiedza ma charakter zmysłowy i uczuciowy
- ▶ w zmysłach odnajdujemy wiedzę niewątpliwą
- ▶ nie można sądzić inaczej niż się czuje
- ▶ Wiedzę pewną, niewątpliwą odnajdujemy w zmysłach

Protagoras - cytaty

"Moje nauczanie ma na oku zręczność zarówno w sprawach prywatnych - czyli jak najlepiej zarządzać własnym domem, jak i w sprawach publicznych - to znaczy jak stać się w najwyższym stopniu biegłym w kierowaniu sprawami publicznymi, i w czynach i w słowach".

Platon, *Protagoras*, 318 e; przeł. W. Witwicki.

"Wszystkich rzeczy miarą jest człowiek, istniejących, że istnieją, a nie istniejących, że nie istnieją."

Diels-Kranz, 80 B 1.

"Nieprawdaż, że czasem, kiedy wiatr wieje, jeden i ten sam, to jeden z nas marznie, a drugi nie? Jeden marznie lekko, a drugi mocno? (...) Więc czy wtedy powiemy, że wiatr jest sam w sobie zimny, albo nie jest zimny? Czy też posłuchamy Protagorasa, że dla tego, który marznie, jest zimny, a dla tego, który nie marznie, nie jest?"

Platon, *Teajtet*, 152 a-b; przeł. W. Witwicki.



To, co prawdziwe ma charakter uczuciowy, zmysłowy

- ▶ W związku z tym prawda dla każdego człowieka jest inna, ponieważ każdy człowiek czuje inaczej
- ▶ Każdy ma swoją prawdę
- ▶ Wszystkie prawdy są sobie równe, nie ma prawd lepszych i gorszych (**relatywizm**)




Jak żyć? (zagadnienia etyczne)

- ▶ Według sofistów należy kierować się uczuciami
- ▶ Uczucia wyznaczają właściwe cele
- ▶ Sofiści opowiadali się za wychowaniem człowieka jako jednostki, ale także jako **obywatela**
- ▶ Sofiści byli nauczycielami tzw. **dzielności politycznej**



Arete – polityczna doskonałość

- ▶ Arete (cnota) obejmowała zdolności ważne dla męża stanu i mówcy
 - ▶ Arete można ukształtować, człowiek się z nią nie rodzi, sam ją tworzy
 - ▶ Arete kształtuje się w wyniku świadomego zaangażowania w życie obywatelskie i społeczne
- 



Paradoks Protagoras – Euatlos (z Diogenesa Laertiosa)

- ▶ Opowiadają, że kiedy uczeń jego, Euatlos, wytoczył mu proces o zwrot honorarium za naukę, powołując się na to, że nie wygrał jeszcze żadnej sprawy w sądzie, Protagoras oświadczył: „Jeżeli ja wygram ten proces, to będzie mi się należała zapłata z tej racji, że wygrałem, jeżeli zaś ty wygrasz, to również będzie mi się należała, ponieważ ty wygrasz sprawę”.
- ▶ Punkt widzenia Eautlosa: Jeśli Euatlos wygra sprawę to nie zapłaci Protagorasowi na mocy orzeczenia sądowego, jeśli natomiast przegra to też nie zapłaci Protagorasowi, ponieważ umowa między nimi zawierała się w tym, że Euatlos zapłaci za naukę po pierwszej wygranej sprawie.
- ▶ Kto ma rację?

Gorgiasz z Leontinoj (480 r. p.n.e. -385 r. p.n.e.) - sofista

- ▶ Był 10 lat młodszy od Protagorasa
- ▶ Był autorem Dzieła *O naturze albo niebycie*



Tezy dzieła *O naturze albo niebycie*

Tezy traktatu Gorgiasza *O naturze albo o niebycie* → rozdział: byt - myśl - słowo

1. nie istnieje byt; nic nie istnieje (zestawienie tez różnych filozofów: byt nie może być jednocześnie jeden i mnogi, ani powstający ani nie powstający itp.)

"Zestawiając ze sobą nauki głoszone przez tę drugą kategorię filozofów, którzy w swoich rozważaniach dotyczących problemów bytów bronią, jak to wynika z głoszonych przez nich opinii, zasad sobie przeciwstawnych, jedni powiem dowodzą, że byt jest jeden a nie mnogi, drudzy natomiast, że jest mnogi, a nie jeden; jedni, że nie powstaje, inni znowu, że powstaje - przeciw jednym i przeciw drugim wyprowadza wnioski, że nic nie istnieje. Wynika z tego logicznie - twierdzi - że jeśli cokolwiek istnieje, a nie jest ani jedno, ani wielorakie, ani niepowstałe, ani powstałe, to nie będzie istniało nic; gdyby bowiem cokolwiek istniało, to odpowiadałoby jednej z tych alternatyw".

(Ps. Arystoteles, De Mel. Xenoph. Gorgia, 5. 979 a 13 nn; za Reale, 261)

2. nawet gdyby byt istniał, nie mógłby być poznany: odwrócenie tezy Parmenidesa: możemy z łatwością pomyśleć coś, co nie istnieje; stąd jeśli przedmioty myślenia nie są czymś istniejącym, zatem byt nie jest przedmiotem myślenia;

"Oczywiste zaś jest, że przedmioty myślenia nie są czymś istniejącym; jeśli bowiem przedmioty myślenia byłyby czymś istniejącym, istniałby każdy pomysłany przedmiot myślenia, i to istniałby w taki sposób, jak ktoś mógłby go pomyśleć. Jest to niedorzeczne. Przez to bowiem, że ktoś mógłby pomyśleć o człowieku latającym czy rydwanie jadącym po morzu, ani człowiek nie lata, ani rydwan nie jedzie po morzu. Tak więc przedmioty myślenia nie są czymś istniejącym. (...) Jeśli przedmioty myślenia nie są czymś istniejącym, byt nie jest przedmiotem myślenia"

(Sekstus Empiryk, Adv. math., VII, 78 nn.; J. Gajda)

O naturze albo niebycie

3. gdyby nawet uznać, że mógłby być poznany, nie mógłby być przekazany ani wyjaśniony innym; słowo nie może w sposób prawdziwy oznaczać cokolwiek innego od siebie.

"W jaki sposób [...] ktoś mógłby wyrazić w słowach to, co widzi? Albo jak mógłby to poznać ktoś, kto o tym słyszy, ale tego nie widział?

Wzrok przecież nie poznaje dźwięków, tak samo jak słuch nie słyszy kolorów, lecz dźwięki; kto mówi, ten - owszem - mówi, ale nie wypowiada ani koloru, ani doświadczenia.

Jeżeli ktoś nie ujmuje czegoś wprost, jakże będzie mógł to poznać za pośrednictwem słów kogoś innego lub za pośrednictwem jakiegoś ogólnego znaku różnego od doświadczenia, jeśli nie tak, że w wypadku koloru dlatego, że go zobaczył, a w wypadku dźwięku, ponieważ go usłyszał? Kto bowiem mówi, ten przecież nie wypowiada dźwięku ani koloru, lecz słowo. Tak więc nie jest nawet możliwe przedstawić sobie myślą koloru, lecz trzeba go zobaczyć, ani dźwięku, lecz trzeba go usłyszeć.

A nawet jeśli można poznać i powiedzieć to wszystko, co się poznaje, to w jakim sposób ten, kto to słyszy, potrafi sobie pojęciowo przedstawić ten sam przedmiot? Nie jest bowiem możliwe, aby ta sama pomyślana rzeczywistość znajdowała się równocześnie w dwu oddzielnych od siebie podmiotach: jedno bowiem byłoby wtedy dwoma. A przyjąwszy nawet - mówi - że ta sama rzeczywistość znajdowałyby się w wielu podmiotach, nic nie zmusza, żeby ukazała się im jako podobna, ponieważ oni nie pod każdym względem są do siebie podobni, ani też nie znajdują się w takim samym stanie: gdyby bowiem znajdowali się w identycznym stanie, byłiby jednym, a nie dwoma. Z drugiej strony nawet ten sam podmiot w sposób oczywisty nie doświadcza podobnych postrzeżeń w tym samym czasie, ale postrzeżenia słuchowe różne od wzrokowych, a także w sposób różny obecnie i w przeszłości. Tak więc z trudnością jeden mógłby mieć postrzeżenia identyczne z postrzeżeniami drugiego.

Według tego rozumowania nic nie istnieje, a gdyby nawet istniało, nie można by go było zupełnie poznać, a gdyby nawet było poznawalne, nikt nie mógłby przekazać tego komuś innemu z tego powodu, że rzeczy nie są słowami i nikt nie potrafi pomyśleć rzeczy identycznej z tą, o której myśli drugi".

(P., Arystoteles, De Mel. Xenoph. Gorgia, 5, 979 a 13 nn; za Reale, 261)




Tezy Gorgiasza – rys nihilistyczny, podsumowanie

- ▶ nic nie istnieje, jeśli coś istnieje i tak nie moglibyśmy tego poznać ani nie moglibyśmy tego przekazać innym
- ▶ nic nie istnieje – Heraklit mówi ogień, Tales woda, byt nie może być sprzeczny, więc bytu w ogóle nie ma
- ▶ nawet gdyby byt istniał nie mógłby być przedmiotem naszego myślenia, bo przedmioty myślenia nie są przedmiotami poznania
- ▶ nawet gdyby coś istniało i mogłoby być przedmiotem myślenia to i tak nie możemy nikomu o tym powiedzieć



Wnioski:

- ▶ nie istnieją absolutne standardy moralności
 - ▶ względność wszystkiego
- 



Sofistyka - podsumowanie

- wszystkie mniemania są równe i tak samo prawdziwe, ale niektóre są bardziej pożyteczne
- pożyteczne jest to co nam się wydaje pożyteczne
- sofiści mają wiedzę konkretną (bo to co zmysłowe jest zawsze konkretne) a nie ogólną
- sofistyka dąży do uściślenia wiedzy: cnota do dzielność etyczna
- sofistyka charakteryzowała się postawą krytyczną, praktyczną i pragmatyczną
- prawdziwe sądy to te które przynoszą korzyść
- sofiści to raczej profesja niż szkoła filozoficzna



Bibliografia:

- ▶ G. Reale, Historia filozofii starożytnej, t. 1
 - ▶ Skany za: M. Piechowiak, Historia filozofii starożytnej. Materiały pomocnicze, Zielona Góra 2005/2006
- 